Warszawa.

№ 12. Rok 1860.

KRONIKA

Sobota.

Dnia $\frac{2}{14}$ Stycznia,

Zimna dziś rano stopni 4.
Zimna wczoraj w południe stopni 2.
Jutro św. Pawła I. Pustelnika.

Wschód słońca o godz. 8 min. 5.
Zachód „ 4 „ 15.
Wysokość wody na Wiśle stóp 7 cali 2

WIADOMOŚCI KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.

Do *Kroniki Wiadomości Krajowych i Zagranicznych*, jako praemium dla prenumeratorów, dodane zostaną na kwartał dwa tomy treści historycznéj, powieściowéj, literackiéj i ekonomicznej, składające się każdy z 250 stronnic, za cenę druku i papieru po kop. 25 za tom.

Obwieszczenia przyjmuje Redakcya Kroniki za opłatą: Od wiersza drobnym drukiem za jednorazowe umieszczenie kop sr. 3, za następne po kop. sr. 2½.

Każdy prenumerator Kroniki ma prawo zamieścić w niéj bez opłaty, doniesień własnych za 50 kop. kwartał.



WSZYSTKO DLA WSZYSTKICH.

CENA KRONIKI:
w Warszawie: Kwartalnie Rsr. 1 kop. 35. (złp. 9).
„ „ Miesięcznie kop. 45, (złp. 3).
Numer pojedyńczy kop. 5, (groszy 10).
Na Poczcie: w Królestwie kwartał. Rsr. 2 kop. 25 (złp. 15.
w Cesarstwie: Rocznie Rsr. 13,—Półrocznie 6 kop. 50)
„ „ Kwartalnie Rsr. 3 kop. 25 (w kopertach).

Biuro Redakcyi i Kantor główny w litografii A. Pecq et Comp. ulica Miodowa Nr. 482.

Najjaśniejszy Pan, zwróciwszy uwagę na położenie dymissyonowanych wojskowych b. wojska Polskiego, na przedstawienie Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej rozkazać raczył:

1) Dymissyonowanych Oficerów b. Korpusu Inwalidów i Weteranów, którzy pozostawali w tymże Korpusie przez ciąg rokoszu, następnie zaś uwolnieni byli od służby przy reorganizacyi rzeczonego Korpusu na Komendy Inwalidne X Okr. Straży Wewnętrznej,— przywrócić do uposażenia z jakiego zostając w Korpusie Inwalidów i Weteranów korzystali, a to w miejsce pobieranych przez nich pensyi.

2) Dymissyonowanym wojskowym, pobierającym wsparcie dożywotnie, którym wsparcie takowe nie zostało powiększone, na skutek Najwyższego Rozkazu z d. 17 (29) listopada 1855 r., albo dla tego, ze nie są obarczeni rodzinami, albo też dla tego, że wsparcie to przenosi rs. 250 rocznie, powiększyć pobierane przez nich wsparcie, na zasadach powołanym wyżej Rozkazem Najwyższym wskazanym.

3) Wdowom i sierotom po dymissyonowanych wojskowych wsparcie dożywotnie pobierających, przyznać prawo do wsparcia ich ojców, do jakiego mieliby prawo gdyby zostawali przy życiu w chwili zapadnięcia Najwyższych Rozkazów co do podwyższenia wsparć dożywotnich.

4) Dymissyonowanym wojskowym niższych stopni, pobierającym pensye retretowe, którym pensye takowe nie zostały powiększone na skutek Najwyższego Rozkazu z d. 31 stycznia (12 lutego) 1868 r. dla tego, że nie są obarczeni rodzinami, zwiększyć rzeczone pensye, na zasadach w przywiedzionym Najwyższym rozkazie wskazanych, zaś wdowom i sierotom po dymissyonowanych wojskowych tej kategoryi, przyznać prawo do podwyższonych pensyi, na takich samych zasadach jak wdowom i sierotom po wojskowych, którzy pobierali wsparcie dożywotnie.

5) Dymissyonowanym oficerom, pobierającym wsparcia czasowe, dozwolić zanosić prośby o wyznaczenie im wsparcia czasowego wyrównywającego wsparciu dożywotniemu, jakieby im przypadało na zasadzie przepisów pod dniem 25 czerwca (7 lipca) 1836 r. Najwyżej zatwierdzonych, z potrąceniem z tegoż wsparcia $1/10$ części.

6) Dymissyonowanym Oficerom, pobierającym wsparcia częściowe, którzy przynajmniej lat 10 wysłużyli, podwyższyć takowe wsparcia o $1/3$ część.

7) Wdowy i sieroty po dymissyonowanych Oficerach, zachować przy prawach do wsparć czasowych lub częściowych jakie obecnie posiadają, pozostawiając im atoli prawo upraszania o wyznaczenie im wsparcia, wyrównywającego połowie wsparcia zwiększonego ich mężów i ojców, jeżeliby to było dla nich korzystniejszem.

8) Oznaczyć termin od którego liczyć się ma moc wyżej oznaczonych łask Monarszych na dzień 20 grud. (1 stycznia) $18^{59}/_{60}$ r.



DOM ZLECEŃ ROLNIKÓW PŁOCKICH.

Dla ułatwienia stosunków handlowych z Warszawą, Dom Zleceń ustanowił agenturę w Domu Handlowo-Komissowym pod firmą A. Rodkiewicz, w Warszawie przy ulicy Miodowej. Uwiadamia przeto spółobywateli że p. Rodkiewicz od dnia 15 stycznia b. r. będzie załatwiał nasze komissa kupna i sprzedaży na zasadach przez Dom Zleceń przyjętych, tudzież pośredniczył we wszelkich z Domem naszym stosunkach. Jackowski, Kleniewski, Zieliński i spółka.

— Piszą z Krakowa d. 11 stycznia. Jeszcze w dniu 5 t. m. donieśliśmy o utworzeniu się zatoru lodów w korycie Wisły niżej Krakowa między Niepołomicami a Ujściem Solnem, o znacznem podniesieniu się w skutku tego wody, przerwaniu tam i zatopieniu paru wiosek na prawym galicyjskim brzegu Wisły. Dzisiaj dodajemy, iż to przerwanie tam nadbrzeżnych nastąpiło niedaleko komory Sierosławice, a woda zalała tę komorę, wieś i parę wsi sąsiednich. Gdy Wisła zatamowana w korycie przerwawszy tamę zwróciła swe wody w tę przerwę i w niską po za tamami okolicę, przeto zatopienie następowało bardzo szybko, i wielu mieszkańców straciło cały swój dobytek. Na dowód jak szybko wylew następował, wieść utrzymuje że na komorze w Sierosławicach nie zdołano nawet całej kassy uratować. Szczęściem jednak, że żaden człowiek przytem wylewie nie utracił życia; przynajmniej dotąd niewiadomo o żadnym podobnym przypadku.

— Piszą z Krakowa, że d. 11 stycz. przedstawienie dramatu p. Birch-Pfeiffer pod napisem „Sierota z Lowood" wcale dobrze się powiodło, mimo że sztuka ta sklecona jak na tandetę, grzeszyła przeciw najgłówniejszej regule dramatycznej, bo wszystka publiczność z zapadnięciem zasłony niewiedziała czy to już koniec.

— Odebraliśmy prospekt kuryera Wileńskiego na rok bieżący. Pismo to dotąd przeznaczone wyłącznie do ogłaszania ukazów Monarszych i postanowień władz i ogłoszeń sądowych i prywatnych, mieścić w sobie będzie od Nowego Roku te wszystkie przedmioty, które znajdują się w naszych gazetach. Obejmować ma cztery działy. W pierwszym część urzędową, w drugim wiadomości zagraniczne, w trzecim ruch umysłowy w dziedzinie nauki i sztuki, a w szczególności literaturę nadobną, prace historyczne, ruch społeczny, krytykę i bibliografie, gawędy naukowe, (1.) wiadomości miejscowe, artykuły o rolnictwie, przeglądy pism czasowych i rozmaitości. W dziale czwartym będą ogłoszenia sądowe i od władz rozmaitych i doniesienia prywatne. Kuryer Wileński wychodzić budzie dwa razy w tydzień. Kosztuje w Warszawie rocznie rs. 12, Prenumerować można w księgarni Gebethnera. Redaktorem jest p. A. Kirkor. Między współpracownikami tego pisma czytamy nazwiska wielu naszych znanych i uczonych pisarzy.

(1) Wyraz ten gawęda pierwotnie znaczący niedołężną i niedorzeczną gadaninę, wprowadzony został nie bardzo szczęśliwie przed kilkoma laty do gazet naszych. Najprzód użyto go do oznaczenia opowiadań czyli baśni ludowych, i tam był dosyć właściwym, ale pzy nauce dziwnie wygląda. Ma on znaczyć to co francuzi nazywają etiudes esquisses, conversations, to jest lżejsze popularne wykłady. Kiedy już zagościł się u nas mimo pierwotnej nieloiczności, niechże mu Bóg szczęści.

Dumania nad najważniejszemi zagadnieniami dla człowieka

DZIEŁO

JÓZEFA GOLUCHOWSKIEGO,

rozbiór p. Eleonorę Ziemięcką.

Dokończenie patrz Nr. 11.

Człowiek skoro działać zaczyna, sam jest takiem pojęciem in concreto „pojęciem twórczem, ogół ze szczegółem wiążącem, wszystkie różnice do najdrobniejszych z siebie wystawiającem a pomimo to w sobie łączącem. W dalszym rozdziale autor ciągnie dalej to porównanie wykazując: „co człowieka nakłania do wyobrażenia sobie Boga jako absolutnego subjekt objektu, i wywodzi to pojęcie równie z twórczej natury człowieka jak z układu całej przyrody. Do takiego pojęcia doprowadzić nigdy nie może abstrakcya, bo ona przecina tylko związek rzeczywistości z myślą, jak to już widzieliśmy, Tu Gołuchowski rzuca główną swoją zasadę, nazywając ją teorją cudu a raczej twórczości: „Fundamentalna zasada jest. że to co wyższe, nie może powstać z niższego, że jednak to co niższe jest negacyjnym warunkiem wyższego t. j. podstawą bez której to ostatnie obejść się nie może, jeżeli w istniejącym świecie ma się ukazać. Skoro zatem wyższy jaki cel, jako potęga działać mająca, wniesiony jest w naturę, aby się w niej urzeczywistnić, w ówczas jego działanie musi ten obrót wziąść, iżby to, co jest niższe posługiwało za materyał etc. „Otóż takim absorbującym w sobie wszystkie podrzędne stopnie, a jednak z nich nie wychodzącym, takiem dziełem najwyższem cudu czyli twórczości jest człowiek; pojęcie znów człowieka ujęcie go że tak powiemy poglądem rzeczywistym w jego wolnej i twórczej do pewnego stopnia naturze, to punkt wyjścia prowadzący do prawdziwego pojęcia Boga. Idea Boga osobowego, wolnego, rozwiązuje wszystko bo nie konieczność lecz wolność stoi na czele spraw tego świata. Natchnieniem swojem trafia tu Gołuchowski na teoryą, którą roz-

— W Radomiu w dniu 9 stycznia odbyły się na nowo wybory Komitetu Resursy pod przewodnictwem prezesa hr. Opermann.

— Jutro w niedzielę o godzinie 1ej z południa w salach redutowych pan Stanisław Taborowski daje koncert instrumentalny i wokalny z współudziałem panny Heleny Zawisza i pan Emanuel Kasci, który wykona na fortepianie jednę z kompozycyi Szopena (Scherzo (B. mol.)

— Zawarty został związek małżeński między p. Ludomirem Michałem Jakowickim urzędnikiem telegrafów. a panną Wandą Pauliną Ludwig córką właściciela Apteki w Warszawie. W obec licznie zebranej familii pobłogosławiony został ten związek małżeński przez stryja panny młodej Najprzewielebniejszego Jeneralnego Superintenda księdza Ludwig.

— Władysław Anczyc autor ulubionych przez publiczność naszą komedyi, Chłopi arystokraci, Łobzowianie i wiele innych napisał nową p. t. Arystokracya na przedmieściu, która ma być wkrótce jak nas zapewniają graną w teatrze Rozmaitości.

— Słychać, że pani Ristori, znana już naszej publiczności, ma przybyć do Warszawy w miesiącu marcu r. b.

— Niedługo ukaże się na widok publiczny dzieło Karola Czerniawskiego p. t. O tańcach narodowych, ustępy z niego czytaliśmy niedawno w drugim numerze Magazynu Mod.

— Wyszedł z druku Nr. 16 Tygodnika Illustrowanego, i obejmuje: Leon Szubert (z dwoma drzeworytami). — Kronika tygodniowa.—Kronika sztuk pięknych.—Olesko (z drzeworytem). — Famulus Żółkowskiego (z drzeworytem). — Korrespondencya „Tygodnika Illustrowanego".—Korrespondencya od redakcyi. Odezwa dyrektora Instytutu muzycznego warszawskiego.—Kwestya podrzędna, przy kominkowym ogniu rozbierana.—Wieśniacy z okolic Biecza (z dwoma drzeworytami). — Szachy i rebus.

— Cyrk Carrego ogłasza, że daje dziś w sobotę wielkie przedstawienie na którym po raz pierwszy mocować się z sobą będą p. Aleksander Krembser z panem Łukaszem Pawłowskim, (jednym z najsilniejszych mieszkańców Warszawy). Reguły i warunki tej walki są następujące:

1. Aby otrzymać nagrodę, należy rzucić przeciwnika w znak, to jest plecami o ziemię. Jeśli ramiona rzuconego nie dotkną ziemi, wtedy nie uważa się za zwyciężonego, lecz ma prawo powstać i walkę rozpocząć na nowo.— 2. Zwyciężony w powyższy sposób winien plac bitwy opuścić, a zwycięzca nie jest obowiązanym dalej prowadzić walkę.— 3. Uchwycenie ręką dozwala się tylko w całej górnej części aż do pasa, nogi zakładać nie wolno pod żadnym pozorem, również wszelkie uderzenia jak najmocniej się zastrzega.—4, Nie wolno jest ściskać ciało przeciwnika aż do uczucia boleści, paznokcie winny być obcięte.— 5. Jeżeli w ciągu 10 minut żaden z walczących zwycięztwa nie otrzyma, walka za skończoną się uważa, a przeciwnicy plac bitwy opuścić są winni,

— Po wyjeździe p. Carré, zajmie cyrk p. Bellachini Magik.

— W dniu wczorajszym przyjechało do Warszawy koleją żelazną osób 216, wyjechało 203.

— Wczoraj w teatrze Rozmaitości po komedyi Układy, przywołana pani Bakałowicz i pan Stolpe po 3-kroć; po komedyi Pamiętnik, pani Bakałowicz 2-kroć, panna Łapińska i pan Świeszewski 2-kroć; po krotochwili Ulicznik Warszawski, pani Mazurowska, panna Figarska 3-kroć, oraz pp. Damse i Panczykowski 4-kroć.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA.

Paryż 9 stycznia. Gdy pewne położenie coraz bardziej już określa swój kierunek, zaraz tysiące pogłosek, aż de śmieszności go exagerują i przekształcają w fakt spełniony to co jeszcze bardzo wątpliwem lub przynajmniej bardzo oddalonem. Tak rozeszła się tu pogłoska o odjeździe Papieża do Gaety, w skutku zaburzenia w Rzymie. Już obecność załogi francuzkiej w Rzymie, czyni tę pogłoskę niedorzeczną, a wszystkie ostatnie ztamtąd wiadomości zgodnie upewniają, że Ojciec święty zupełnie inne ma zamiary.

Generał Goyon był niedawno u głowy Kościoła Katolickiego, upewnił Piusa IX o pomocy, z którą mu zawsze gotowa Francya pośpieszyć, aby mógł utrzymać się w stolicy, ale znalazł Ojca Świętego zupełnie zdecydowanego, nieopuszczać swego stanowiska, gdzie zresztą nic mu nie zagraża. Osoby o których można sądzić, że znają dobrze zdanie Ojca Świętego w tym względzie, zapewniają że nieukrywa sobie wcale, że gdyby opuścił swą stolicę, mógłby do niej już nie powrócić, a bardziej jeszcze niż poprzednią uwagą, przejęty uczuciem swego obowiązku, postanowił raczej umrzeć w Watykanie niż z niego ustąpić.

Ale powtarzam, nie tylko że wojska francuzkie nie opuszczą Rzymu, (co jest dostateczną protekcyą dla Ojca Św.), ale nawetprzynajmniej na teraz, wpływ rządu cesarskiego, dość znacznym jest aby wpłynąć na postanowienie Piusa IX. Stan umysłów w Rzymie jest jednak niepokojący i wiele osób, kobiet szczególniej, niechcą w nim zimy przepędzać.

Jako wiadomość mającą związek z tą, której pan udzieliłem, dodaję pogłoskę, że gabinet Tuilerie, układa się jednocześnie z Anglią o urządzenie Włoch i z Austryą względem przesłania ullimatum do Papieża. Wiadomo, że Austrya nie zaprzecza konieczności reform, lubo z drugiej strony wiadomo, że są nie możebne, lub że rząd Państwa Kościelnego nie przedsięweźmie ich. Teraz podług wieści obiegających, marszałek Canrobert powiezie to ultimatum Ojcu Świętemu, (ze zgodą Austryi lub bez niej). Przyjaciele marszałka Canrobert, mówią tylko o wyjeździe jego do Nancy. lecz może jest w tem sekret. Z pośród tych wszystkich przypuszczeń jedna rzecz jest pewną, to jest powrót bliski marszałka Vaillant, który będzie zastąpiony przez marszałka Mac-Mahon, co wskazuje, jeżeli nie prawdopodobieństwo wojny, to przynajmniej na długi pobyt wojsk francuzkich, w północnych Włoszech.

Podczas gdy rząd cesarski zdaje się szukać może po raz ostatni, niejakiego ułożenia się z rządem papiezkim, artykuł Granier de Cassagnac'a stwierdza boleśnie potrzebę gatunku kompromisu ze strony Papieża, z drugiej

---

wijali wielcy Ojcowie kościoła, którą do ostateczności posunął wielki Mallebranche, która pod piórem znakomitych pisarzy szkoły spirytualnej i nowej katolickiej jak ks. Maret i ks. Gratry dochodzi do wysokiej potęgi: zdając sprawę z zagadnień najwyższych. Duszą wielką przeczuł tę teoryę Gołuchowski, gdyż z wykładu jego widzimy, iż ona jest widocznie jego własną, nie opartą na żadnym dziejowym wywodzie. „W Bogu jak w człowieku mówi on, „jest idea czynu mającego się spełnić, jest odwiecznie; jest w nim idea świata a ta idea wiecznie idealna, chociaż urzeczywistniona, idzie przez całą kreacyą nie tylko jest jej ideą wcieloną, stanowiącą stronę metafizyczną rzeczy ale jeszcze ideą wieczną oderwaną, zawsze w Bogu będącą i świecącą swoją potęgą rzeczom stworzonym (1). Ta więc idea w Bogu, to węzeł-idealny bytu z myślą, w niej szukać nie można niepodobna....

Ta idea tłomaczy nam jeszcze powód stworzenia czynu kreacyi: Bóg chciał ją urzeczywistnić w całej jej pełni w całej prawdzie czyli prawdziwości.

Tu autor porwany jest na szczyt tego założenia: Bóg jako doskonały musi mieć cel godny siebie; prawdziwością więc jego idei, jej pełnią, nie jest ani Byt, ani Myśl wzięta w abstrakcyjnym znaczeniu, rozlana w sferze spekulacyi, nie; jej pełnią jest dopiero duch stworzony, wolny. Tu następują rozdziały wielkiego znaczenia o liberum arbitrum, które kończą się tą zasadą, iż przeznaczeniem człowieka nie jest wybór między złem a dobrem lecz wieczne uszczęśliwienie.

Wolna wola człowieka, to wskazówka celu i nie tylko jego celu, ale celu wszystkiego, całego stworzenia; wolna wola a więc wybór, a więc możność błędu a więc ból, niedola, możność upadku. Ból, dolegliwość czyż nie cisną świata żelaznemi pęty? Tu następują piękne i głębokie rozdziały o boleściach życia, które się nie dadzą inaczej wytłomaczyć jak wyższem przeznaczeniem. Ale cel ten wśród bólu, niemocy czyż może być osiągniony, wolność czyż doprowadzi do niego sama. Weszliśmy w świat ducha, w świat woli, tu nic człowiek zastąpić nie może, on sam musi działać. Pozostaje więc tylko wskazanie, pomoc i taką istotnie spotykamy w dziejach z takim faktem cudownego wskazania schodzimy się w rzeczywistości, taka pomoc objawia nam się widocznie.

Ale czyż się zatrzyma tu ten umysł logiczny, rzeczywistem życiem zahartowany, czyż niedojrzy on w idei wolności osobistej tego braku siły organizacyjnej i wiążącej, bez której świat duchowy na atomy się rozsypał. Nie lękajmy się, on niczego nie opuści, co rzeczywiście jest prawdą, bo to dusza wielka, która szła śmiało w zapasy z życiem. Nie, jest wyższy twór boski, wyższy fakt w ludzkości nad wolność, którego ta ostatnia jest tylko szczeblem. Miłość więc, jako absolutny cel świata duchowego, rozwiązuje dopiero wszystkie najwyższe zagadnienia człowieka, ona absolutną prawdą na ziemi.

Miłość nietylko jest sprawę serca, ale zarazem najważniejszą sprawą spekulacyi filozoficznej, ona prowadzi do najgruntowniejszych i kardynalnych prawd w filozofii, bo bez osobowości jej niema; kategorya miłości jest więc najwyższą kategoryą, i rozwiązuje najwyższe zagadnienia spekulacyi.

Oto gdzie nas doprowadził nasz ukochany myśliciel, a trzeba czytać jak on tę myśl swoją rozwija; jak ją potęguje całą siłą wielkiego swego serca, aby zrozumieć jakie on skarby w tej prawdzie, w tej tak nazwanej przez niego kategoryi znajduje, Rozdział ten umieścił autor jeszcze sam w zbiorze poświęconym Stanisławowi Jachowiczowi i znanym pod nazwą Wieńca. Nie mógł on ujść uwagi światłych ziomków, ale w oderwaniu od dzieła całego, nie podobna było wyśledzić całej piękności tej idei.

(1) Idei tej w Bogu nie trzeba mieszać ze Słowem lubo ona w Niem zawarta.

strony zdaje się, że w wyższych sferach postanowiono stawić czoło agitacyi religijnej. Artykuł Constitutionel'a z dzisiejszego rana, daje jasno do zrozumienia Towarzystwu dobroczynności, że jeżeli pod pozorem filantropii, dadzą się pociągnąć na pole polityki, stawią na kartę swój byt, który jest tylko tolerowanym.

Mówią o bliskiem pojawieniu się broszury, popierającej idee w poprzedniej wyrażone, tytuł jej ma być; Napoleon III i Duchowieństwo. Pośród tych wszystkich komplikacyi cesarz spokojniejszy niż kiedy i na balu, który się odbył wczoraj w Tuilerie był nadzwyczaj wesoły i swobodny.

Faktem niezmiernie ważnym jest odwołanie generała Goyon, którego zastąpi marszałek Canrobert, Naznaczenie ostatniego na dowódzcę armii w Rzymie byłoby znaczącem, mianowicie zestawiwszy tę wiadomość z odwołaniem marszałka Vaillant i ruchami wojsk francuzkich o których mówią korespondencye z Medyolanu. Garnizon w Rzymie byłby wtenczas znacznie powiększony.

Garibaldi ma być mianowany dowódcą wszystkich gwardyi narodowych w Piemoncie. *(Ind. Belg.)*

INDYE WSCHODNIE.

Bunt Cypajów w Indyach zamienił się w obszerny i rozgałęziony rozbój. Anglicy nigdzie nie napotykają oporu, żadne miasto, żaden naczelnik nie usiłuje stawiać oporu. Lecz gromady zbuntowanych wspierane przez mieszkańców i znające miejscowość snują się po kraju. Skoro tylko oddalą się wojska angielskie, natychmiast zstępują z gór i wychodzą z błot zarosłych krzakami, gromady rabusiów, które napastują na przejeżdżających, rabują kassy rządowe i nakładają okup na tych co się poddali. Wojsko angielskie znowu powraca, powstańcy uchodzą i tak nigdy i nigdzie nie ma porządku i spokojności.

Taki stan rzeczy zrządza wielką szkodę Anglikom; utrzymuje na północy Indyi zaród buntu, z któregoby w przypadku mogło wyniknąć nowe ogólne powstanie; niszczy bezpieczeństwo wielkiej przestrzeni kraju; wymaga nieustannej czujności i zadaje zgubny cios zadłużonym finansom Indyi. Ludność nie uprawia ziemi, bo nie chce podatków płacić Anglikom, a potem okupywać się powstańcom za to, że je zapłaciła.

Chcąc położyć kres takiemu stanowi rzeczy, zwrócono się do kroków łagodnych. Mówiono że w składzie zarządu Indyi Wschodnich, zajdą ważne zmiany i będą przełożone parlamentowi. *(Nord.)*

SZWAJCARYA.

Bern 5 stycznia. Pewien dyplomata obecny przy przyjęciu powinszowań nowego roku w Tuilerie opowiada jak następuje: O pierwszej godzinie po południu wprowadzono nas do sali tronowej. Podług zwyczaju, ułożono, że nuncyusz papiezki przedstawi powinszowania ciała dyplomatycznego. Jednak Msr. Sacconi zgodził się na to dopiero po zaciągnięciu rady od swego rządu, czy w obecnych okolicznościach, ma przyjąć tę rolę.

Co powie nuncyusz papiezki wiedzieliśmy; ale co cesarz powie? To było pytanie, które każdy z nas zadawał swemu sąsiadowi, a na które nikt nie umiał odpowiedzieć. Tak jak i dyplomacya, wyżsi urzędnicy dworu napełnieni byli niespokojnem oczekiwaniem. Było to tak, jakby wyglądano pęknięcia bomby o którejby niewiedziano jak prędko pęknie i kogo uderzy. Po upływie może być godziny, wszedł cesarz do sali tronowej. Był lub przynajmniej udawał że jest wesół i bardzo zadowolniony.

Cała cesarska familia towarzyszyła mu, książe Napoleon był, jak zawsze przy jego boku i rozmawiał z otaczającemi go. Cesarz zajął miejsce u stóp tronu, a całe ciało dyplomatyczne utworzyło koło. W tej chwili wystąpił nuncyusz papiezki, ukłonił się i powiedział, znane już czytelnikom, krótkie, suche powinszowanie, trochę drżącym głosem.

Milczenie było tak wielkie, że w ścisłem znaczeniu tego słowa, można było usłyszyć przelatującego komara. Wszystkich oczy zwrócone były na cesarza, a ze wszystkich tych twarzy, największe może być, oczekiwanie wyrażały twarze jego ministrów, zacząwszy od Walewskiego do p. Rouland, bo żaden nie wiedział, ani joty odpowiedzi cesarskiej, żaden nie wiedział, czy burzę, czy pokój objawi. Pośród tego milczenia wstał cesarz, skłonił się trochę głową i ręką nuncyuszowi, postąpił dwa kroki ku ciału dyplomatycznemu i pewnym, podniesionym głosem, powiedział również znaną czytelnikom odpowiedź. Gdy mówił o swem „uszanowaniu praw uznanych" akcentował te wyrazy, jakby chciał szczególne im znaczenie nadać.

Wszyscy odetchnęli i cała obecna dyplomacya, zdawała się zadowolona cesarską odpowiedzią; jakby promieniem słońca rozbłysły w około wszystkie twarze. Podczas tego, zbliżył się cesarz do nuncyusza, do którego półgłosem kilka wyrazów powiedział, które oczywiście bardzo krótkie były, ale słyszyć ich nie mogłem i nie mogę powtorzyć.

Odszedłszy od nuncyusza, obszedł cesarz koło, temu lub owemu reprezentantowi zagranicznego mocarstwa rzucając kilka słówek. Zatrzymał się cesarz przed margrabią Tanay de Nerli, który reprezentował księcia Toskanii przy dworze paryzkim (był w paradnym ubiorze poselstwa; rząd wielkiego księcia jest jedynym dotąd uznanym przez rząd francuzki), pytał się go cesarz z współczuciem o zdrowie wielkiego księcia Ferdynanda IV, a po otrzymanej odpowiedzi, jeszcze kilka słów z uśmiechem, lecz cicho do niego powiedział. Gdy cesarz skończył swój obchód rozeszli się dyplomaci, a cesarz zasiadł na tronie, aby przyjmować powinszowania różnych władz. Zauważano jeszcze w ciele dyplomatycznym, że lord Cowley bardzo uprzejmie rozmawiał z margrabią de Nerli, i że ten mówił kilka słów z panem Desambrois. *(Börzenhalle.)*

WŁOCHY.

List pisany z Florencyi przez oficera angielskiego, oddaje wielkie pochwały generałowi Fanti i przyznaje że doskonale urządził i wyćwiczył 28,000 wojska.

Zapewniają że rząd sardyński przełożył papieżowi, że zawiązanie ochotników w Niemczech do wojska papiezkiego uważane będzie jako zgwałcenie zasady nieinterwencyi i że nawzajem pośle do Romanii wojsko piemontskie.

Dziennik angielski *Globe* podając tę wiadomość, czyni uwagę, iż w tak ważnej rzeczy, nie można bezwarunkowo zaufać zwyczajnej depeszy telegraficznej. *(Nord.)*

„Kategorya więc miłości jest najwyższą kategoryą i zarazem najobfitszą. Mieści ona w sobie nietylko nieocenione skarby serca, ale zarazem najgłębsze prawdy rozumu.— „Wcale zatem niewłaściwie filozofia dotychczas tę kategoryą lekce sobie ważyła i raczej za rzecz uczucia z którą myśl nie miałaby co począć, ją uważała. Tymczasem mieści ona w sobie właśnie wszysto to, o co spekulacya najbardziej się kusi i do czego na innej drodze dojść niepodobna. Najprzód jest ona najoczywistszym dowodem osobowości Boga i osobowości człowieka, gdyż miłość nie może mieć miejsca tylko między osobowościami naprzeciwko siebie stojącemi i jako takie trwającemi."

W kategoryi miłości łączy się teorya z praktycznością, nauka z życiem, wiara z rozumem, filozofia z religią, doczesność z wiecznością, człowiek z Bogiem i z sobie równemi, prywatne życie z publicznem; familia, naród, ludzkość cała zyskuje spokojność a indywidualny człowiek rękojmią wiecznego bytu. Kategorya miłości rozwiązuje wszystkie wielkie kwestye nie tylko osobowości Boga i człowieka, ale jeszcze kwestyą stworzenia i celu jego, kwestyą wolnej woli, i ostatecznego przeznaczenia człowieka, kwestyą upadku i odkupienia jego, kwestyą objawienia, kwestyą doczesnego i przyszłego bytu, i rzuca światło na wiele innych kwestyi, które bez niej zostałyby zagadką. Doszliśmy zaś do kategoryi miłości za pośrednictwem kategoryi wolności, osobistej którąśmy w człowieku jako fakt nie zaprzeczony znaleźli;a która jednak bez miłości w duchowym świecie największą byłaby sprzecznością.

Zbierając w treść cały ten wspaniały pomysł, ten budynek natchnienia, intuicyi i wewnętrznej pewności moralnej, powiemy iż cała metoda autora, leży w tem aby od wyższego schodzić do niższego, aby cel tłomaczył wszystko, a celem nie może być tylko to co najwyższe.

Miłość ludzi między sobą, to najwyższe zadanie społeczne, ale ponieważ do miłości potrzeba osobowości, więc potrzeba jej zabezpieczenia, potrzeba gwarancyi Głęboki ten rozdział stanowi główną myśl autora pod względem filozofii społecznej; a dla wieku naszego ma on przeważne znaczenie, gdyż wskazuje dwie główne zasady życia i postępu prawa i miłości. W tym duchu przechodzi on najgłówniejsze kwestye filozofii, historyi w rozdziałach następujących. Dzieje ludzkie muszą być uważane jako proces wolności sam sobie zostawiony którym się nieznacznie opatrzność opiekuje. Pierwszestudyum wolnej woli jest doczesna szczęśliwość w familii. Drugim stopniem jest stanowisko prawa. Na jakiej drodze prawa powstają; prawo prywatne, prawo publiczne. prawo między narodowe etc. etc. Trzecim i najwyższym stopniem, jest stanowisko moralno - religijne miłości Boga i bliźniego. Dalej przechodzi w sferę dziejów, rozbiera obiawienie najwyższe miłości Boskiej w Chrystusie i w tej miłości jedna wszystko, godzi i wyjaśnia wszystko.

Cóż już więcej powiemy; nie piszemy tego rozbioru w celu przedstawienia rozległej całości dwutomowego dzieła Gołuchowskiego. Chcieliśmy tylko przygotować niejako czytelników do tego czynu ziomka, do tego faktu, który skarby piśmiennictwa naszego niebawem pomnoży; chcieliśmy żeby przyjęto ten dar z namaszczeniem ducha z jakiem takie dary przyjmowane być powinny.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Bern, 11 stycznia. Biskupi szwajcarscy podali zbiorową notę do zgromadzenia związkowego, przeciw oderwaniu Tessynu od lombardzkich biskupstw.

Madryt, 9 stycznia. (Dep. tel.) W cieśninie Gibraltarskiej panuje burza. Wojsko stoi w Torre Cuadrodo; zaopatrzone jest prowiantem na pięć dni. Parowce idą ciągle za pochodem armii i ciągle są jej na widoku. Późniejsza depesza donosi: Burza na afrykańskich brzegach ustała. Komunikacya między Ceutą i Algesiras wznowiona. Ponieważ armia posunęła sie naprzód, telegraf już nie jest z nią w związku.

Londyn, 12 stycznia, (przedpołudniem). Dzisiejszy *Morning Post* donosi, że Francya i Anglia układają się o zawarcie traktatu handlowego, który, oparty na szerokich podstawach, obu stronom przedstawiałby znaczne korzyści. Podług *Morning Post,* Anglia niegwarantuje papiezkich posiadłości; radzi mocarstwom przyłączenie Włoch środkowych do Piemontu. Gdyby miało nastąpić nowe głosowanie, i to wypadło na korzyść nowego państwa Włoch środkowych, to Anglia broni zasady tej, żeby żaden członek rodziny którego kolwiek z wielkich mocarstw, nie zasiadał na tym tronie.

Paryż, 11 stycznia. Dzisiejszy Monitor, ogłasza w przedruku z *Giornale di Roma,* allokucyą papieża, mianą na Nowy Rok, i powiada: allokucya ta, pewnoby nie miała miejsca, gdyby Jego Świątobliwość już była odebrała list cesarza, ktory tu ogłaszamy.

„List Waszej Świątobliwości z 2go grudnia napełnił mnie wzruszeniem, i odpowiem nań z zupełną szczerością. Celem największym mojej troskliwości, przed wojną i po wojnie, było położenie kościoła. Niezawodnie do ważnych pobudek, które mnie skłoniły do zawarcia tak nagłego pokoju, trzeba policzyć obawę, ażeby rewolucya nie nabrała większych rozmiarów. Fakta mają loikę nieubłaganą. Mimo poświęcenia zupełnego dla Stolicy Świętej, nie mogłem uniknąć niejakiej solidarności z poruszeniem narodowem, które wywołałem przez wojnę z Austryą.

Po zawarciu pokoju, proponowałem Ojcu Świętemu rozdział administracyjny i mianowanie świeckiego gubernatora dla uspokojenia Romanii i sądzę, że wtenczas środek ten zapewniłby władzę Papieża w tych prowincyach. Nieszczęściem nie wykonano tego i nie miałem sposobu powstrzymać ustanowienia tam nowego porządku rzeczy. Moje usiłowania przeszkodziły tylko rozwojowi powstania i spowodowały dymisyą Garibaldego dla ochronienia Marchii Ankony od napadu niezawodnego.

Dziś kongres ma się zebrać. Mocarstwa muszą uznać niezaprzeczone prawa stolicy świętej do legacyi, nie mniej jest prawdopodobnem że będą zdania, aby nie używać siły dla poddania ich. Bo jeżeliby to poddanie dopełnione było za pomocą wojsk obcych, trzebaby jeszcze na długi czas siły cudzoziemskie w legacyach utrzymywać, To zajęcie wojskowe podżegałoby nienawiść ludu włoskiego i zazdrość wielkich mocarstw, byłoby to więc uwiecznienie stanu wzburzenia, nieukontentowania i bojaźni.

Cóż więc należy czynić? bo nareszcie niepewność ta nie może ciągle się przedłużać. Po ścisłym examinie trudności i niebezpieczeństw, jakie przedstawiają te różne kombinacye, mówię to ze szczerym żalem i choć mnie dużo kosztuje takie rozwiązanie, że wydaje mi się najgodniejszem z prawdziwym interesem Stolicy świętej, zrzec się powstałych prowincyi, które od 50 lat, tyle kłopotu sprawiają swemu rządowi. Co gdyby Ojciec Święty uczynił dla spokoju Europy i gdyby w zamian żądał od mocarstw, aby mu zagwarantowały posiadanie reszty, nie wątpię, że porządek ustaliłby się. Wtenczas Ojciec Święty zapewniłby wdzięcznej Italii pokój na długie lata a Stolicy świętej spokojne posiadanie Państwa Kościelnego.

Ufam że Wasza Świątobliwość oceni uczucia, które mnie napełniają, że zrozumie trudne moje położenie, że dobrotliwie wytłomaczy szczerość mojej mowy, przypominając sobie wszystko to co zrobiłem dla religii katolickiej i Głowy Kościoła. Wypowiedziałem całe moje zdanie otwarcie. Uważałem to za konieczne przed zebraniem się kongresu, ale proszę Waszej Świątobliwości wierzyć, że jakie bądź będzie jego postanowienie, w niczem nie zmieni ono postępowania, jakie sobie zakreśliłem względem Waszej Świątobliwości.

Dziękując Waszej Świątobliwości za apostolskie błogosławieństwo przysłane cesarzowej, księciu cesarskiemu i mnie, ponawiam upewnienie nagłębszego uszanowania Waszej Świątobliwości.

Pobożny syn Napoleon.

Pałac Tuilerie 31 grudnia 1859 r.

Turyn, 8 stycznia. Pułkownik della Rovere ma być mianowany następcą generała Lamarmora.

Turyn, 9 stycznia. Massimo d'Azeglio, generał major i królewski Fligiel-Adjutant, podał się do dymisyi.

Modena, 6 stycznia. Podatek gruntowy ma być podwyższony, aby stanął na równi z parmeńskim i romańskim. Mówią że Farini ogłosi prawo wyborcze sardyńskie i każe wybierać deputowanych do parlamentu w Turynie. (*St. Anz., Nord.*)

Wiadomości handlowe.

Ceny targowe Warszawskie.

Dnia 13 stycznia 1860 r.

Produkta.	za czetwert rs.	za czetwert kop.	za korzec rs.	za korzec kop.	Uwagi.
Żyta	4	92	3	—	
Pszenicy	8	12	4	95	
Grochu polnego	—	—	—	—	
„ cukrowego	—	—	—	—	
„ fasoli	—	—	—	—	
Gryki	—	—	—	—	
Jęczmienia	—	—	—	—	
Owsa	2	95	1	80	
Prosa	—	—	—	—	
Buraków	—	—	—	—	
Kartofle	1	56	—	95	
Kasza jaglana	—	—	—	—	
„ gryczana	—	—	—	—	
„ „ drobnej	—	—	—	—	
„ jęczmienna	6	15	3	75	
„ „ perłowa	—	—	—	—	
„ owsiana	—	—	—	—	

	za pud. rub. sr.	za pud. kop.
Mąka pszenna przednia	—	—
„ „ zwycz.	—	—
„ żytnia pytlowa	—	—
„ gryczana	—	—
Słoma	—	28
Siano	—	35
Masło	9	30

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10 tej od rs. 1 k. 56$^1/_4$ do rs. 1 k. 59$^1/_4$; za garniec od kop. 51 do kop. 52.

Ceny zboża i produktów za granicą.

Berlin, d. 11 stycznia.

Pszenica	za winsp.	2,100 fnt.	56—70	tal.	
Żyto	„	2,000 „	48—48$^3/_4$	„	w miejs.
„	„	„ „	46$^1/_2$	„	na wios.
Jęczmień	„	— „	36—41	„	—
Owies	„	1,200 „	25—26	„	w miejs.
„	„	„ „	25$^5/_8$	„	na wios.
Groch	„	— „	49—58	„	—
Olej rzep.	—	za 100 „	11	„	w miejs.
„	—	„ „ „	11$^1/_{12}$	„	na wios.
„ lniany	—	„ „ „	11	„	w miejs.
„	—	„ „ „	10$^3/_4$	„	na wios.
Spiritus	—	„ 8,000 tral.			
		czyli 100 kw.	17$^1/_6$	„	w miejs.
„	—	„	17$^1/_4$	„	na wios.

W ogóle są obroty małe, tak w pszenicy jako i życie, na dostawy późniejsze nie ma spekulantów.

KSIĘGARNIA

SKŁAD NUT MUZYCZNYCH I MAPP

Stanisława Arzta w Lublinie.

Niniejszym zawiadamia,.iż książki jakoteż i nuty, sprzedaje po tejże samej cenie i na tych samych warunkach co i w Warszawie (podług katalogów); kupującym za znaczniejszą summę stosowny rabat ustępuje.

Przyjmuje prenumeratę na dzieła i pisma peryodyczne w kraju i za granicą wychodzące, również po cenach Warszawskich bez żadnego doliczania za koszta transportu.

Obstalunki wszelkie uskutecznia w jak najkrótszym czasie. Nowości z książek i nut wkrótce po wyjściu otrzymuje. Czytelnię polską i francuzką ciągle nowościami pomnaża.

Do zakładu fryzjerskiego **ALEXANDRA KOCH**, przy ulicy Rymarskiej Nr 737/8 potrzebni są **Chłopcy** do nauki, w wieku od lat 13tu do 17tu, oraz **Chłopiec** do usług, który by umiał froterować i sprzątać porządnie. Potrzebni są także **Subjekci** fryzjerscy za wynagrodzeniem miesięcznem, oprócz stołu, od rs. 7 do 20 rs.; ogłoszenie niniejsze nie ściąga się wyłącznie do tutejszych p. Subjektów, mogą być przyjęci i z po za obrębu tutejszego miasta, również i zagraniczni, Niemcy i Francuzi, byleby zdatni; nie tutejsi raczą się zgłosić listownie (franco) celem poprzedniego porozumienia się.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

H. Europejski. Bloch Amant kup z Wrocławia; Bogusz Eugenii obyw. z Lubasz w Galicyi; Arnette Jules prof z Paryża.

H. Angielski. Sapicha Paweł książę z Paryża.

H. Rzymski. Jackowski obyw. z Promny; Legay inżyn. z Moskwy.

H. Niemiecki. Piasecki Ant. dzied. z Popkowic; Karolewski Lud. obyw. z Piotrkowa; Pentkowski Ewaryst dz. z Niedzyszyna; Karczewski Ant. dz. z Brzeziny; Wiłuski Józef dz. z Skoszewy; Stokowski Ign. dz. z Pieskowic. Jakacki Wład. dz. z Kaczków; Młocki Julian dz. z Woli Rosłowski; Jeziorański Stas. dz. z Lesiwólki; Byszewski Józef dz. z Piotrowic.

H. Polski. Gregorowicz Kazim. ob. z Pilicy; Wilde Ferd. ob. z Żydówka; Domaradzki rz. dóbr z Wieliszewa; Chmielecki Julian ob. z Tobolic; Hildebrand Ernest ob. z Rawy; Piotr Białosorzin doktór z Wyszkowa; Antoni Gostkowski dz. dóbr z Naborowa.

H. Saski. Jelski Józef ob. z Łowicza; Górski Jan ob. z Woli Pękoszewskiej; Rogoziński Tom. doktór z gub. Grodzieńskiej; Krzemiński Albert ob. z Kurowa; Bogatko Konst. ob. z Jakoci; Wałecki Wal. ob. z Hebłowa; Chodlewski Wiktor-Hip. ob. z Zarąb.

H. Lipski. Łempicki Józef mieszk. z Szczercowa; Horowicz Izyd. m. z Praszek; Lewandowski urz. z Kielc; Lauterbach Ed. i Klein Fryd. handl. ptaków z Prus; Birnbaum Moritz postrzygacz z Zgierza; Ekert Karol fabr. z Bnerin; Fraymundt Adolf drukarz z Łodzi; Pachomow półk. z Modlina; Comnichaw Karol-Ang. komis. z Prus; Goldstejn Henr. str. cegły z Prus; Zawadzki Stan. obyw. z Nasiołek; Markowski Henr. ob. z Radomska.

H. Litewski. Szwejcer Ksaw. obyw. z Dąbrówki; Schüller Edw. pod. pruski z Lublina; Stopczyk Alex. ob. i Perlikowski St. sł. z Lublina; Hilke Otton ob. z Zawady.

H. Drezdeński. Lebełtowic Bogum. z Wiskitek i Wilhelm z Sokołow; Pląskowski Sewer. z Niszczyc; Szalkowski Jan z Schodcza.

TEATR WIELKI. Jutro: *Korsarz.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro: *Tak się dzieje.—Ulicznik warszawski.*

W drukarni J. Jaworskiego.—Wolno drukować.—Warszawa dnia 2 (13) Stycznia 1860 r.—Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański.*

Dodatek do Nr. **12**-go *Kroniki Wiadomości Krajowych i Zagranicznych*. — Sobota d. 2 (14) Stycznia 1860 r.

DONIESIENIA KRONIKI.

(Rozchodzące się w 1500 egzemplarzach.)

Ogłoszenia od Władz.

Warszawski Ober-Policmajster.

Podaje do wiadomości, że Wydział Kontroli Służących, przeniesiony został z Ratusza do domu Nro 471f od strony ulicy Rymarskiej, i czynności postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 24 maja (6 czerwca) 1857 roku, oraz organizacyą wewnętrzną wskazane, a w pismach peryodycznych w swoim czasie ogłoszone, już rozpoczął, i każdodziennie, wyjąwszy niedziele, święta uroczyste i dni galowe pierwszego rzędu, szczególnie co do poboru opłat, z rana od godziny 8ej do 12ej, po południu latem od 3ej do 6ej, a zimą od 2ej do 5ej, takowe załatwiać będzie. — Nadmieniam zarazem, że wszelkie spory pomiędzy panami a służącemi i nawzajem, karcenie służących za złe i nieodpowiednie sprawowanie się w służbie i t. p., zostawianie bez służb, jak niemniej wyrobników za zostawanie bez kart wyrobnych i nieoddawanie się godziwej pracy, wysyłanie tak służących jak i wyrobników z Warszawy, kwalifikowanie do Domu Przytułku i Pracy, wymierzanie kar policyjnych na pokątnych stręczycieli sług, już nie przez Wydział Kontroli Służących, lecz przez Wydział Sądowo-Policyjny przy Zarządzie Ober-Policmajstra w gmachu Ratusza, rozpoznawane i decydowane będą.

Jenerał-Major, *Aniczkow*.

Licytacye na dostawy, przedsiębierstwa i dzierżawy.

Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 19 (31) Stycznia 1860 roku o godzinie 12-tej w południe w Pałacu Rządowym przy ulicy Rymarskiej pod Nrem 744 w miejscu jej posiedzeń odbywać się będzie licytacya, przez podanie opieczętowanych deklaracyi na sprzedaż drzewa z lasów Rządowych Gubernii Warszawskiej w bliskości Narwi i Niemna położonych, a mianowicie z odpadków przeznaczonych do użytku ekonomicznego w Leśnictwie Warszawa w straży Góra objętych szczegółowemi wykazami, ocenionego w ogóle na rsr. 4038 k. 20, wyraźnie rubli srebrem cztery tysiące trzydzieści ośm, kopiejek dwadzieścia.

Kto w złożonej deklaracyi najwyżej nad szacunek postąpi utrzyma się przy kupnie, gdyż licytacyi głośnej pomiędzy wszystkiemi deklarantami nie będsie; w razie wszakże podania jednakowej offerty w dwóch lub więcej deklaracyach, licytacya głośna odbędzie się zaraz po otwarciu deklaracyi, lecz tylko między temi konkurentami którzy jednakowe najwyższe offerty podali.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do Kassy Głównej Królestwa, lub Banku Polskiego na vadium w gotowiźnie, Listach Zastawnych, lub innych procentowych papierach Skarbowych rsr. 500, wyraźnie rubli srebrnych pięćset i w dowód tego kwit kassy na wniesienie tej summy dołączyć do deklaracyi, która złożoną być winna przed godziną 12 w południe, w dniu do licytacyi oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży, przejrzane być mogą w Warszawie, w biurze Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, w Rządzie Gubernialnym Warszawskim, oraz w urzędzie Leśnym Warszawa w Ząbkach.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć, później bowiem żadne reklamacye o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacyi postąpioną w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu, *Gumiński*.
za Naczelnika Sekcyi, *K. Wydrzyński*.

Rząd Gubernialny Warszawski.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 3 (15) Lutego 1860 r. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie publiczna głośna licytacya w biurze Naczelnika Powiatu Rawskiego w Rawie, przed tymże Naczelnikiem Powiatu wspólnie z Assesorem Ekonomicznym Okręgu Rawskiego, na 6-letnie od 1 Czerwca 1860 r. wydzierżawienie propinacyi Skarbowej we wsi Żądłowicach w Powiecie Rawskim położonej, od summy rs. 30 rocznie.

Każdy przeto licytowania chęć mający, zechce się zgłosić w oznaczonym terminie i miejscu, zaopatrzywszy się w vadium odpowiadające 1/4 części summy za praetium wziętej. O innych warunkach licytacyi bliższą wiadomość powziąść można w biurze Rządu Gubernialnego mianowicie Sekcyi Dóbr i Lasów Rządowych, w biurze Naczelnika Powiatu Rawskiego, codziennie, wyjąwszy świąt w godzinach służbowych, oraz u Assesora Ekonomicznego Okręgu Rawskiego, ostatni zaś w propinacyi na gruncie.

Warszawa d. 24 Grud. (5 Stycz.) 1859/60 r.
Gubernator Cywilny, Tajny Radca, *Łaszczyński*.
Naczelnik Kancellaryi, *B. Halpert*.

Zarząd Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Zarząd Okręgu Naukowego Warszawskiego podaje do Publicznej wiadomości, iż w dniu 11 (23) Stycznia r. b. o godzinie 12-ej z południa, odbytą zostanie w biurze tegoż Zarządu licytacya in minus, przez deklaracye opieczętowane, na dostawę przez ciąg roku 1860 oleju rzepakowego preparowanego, do oświetlenia latarń w dziedzińcu domu Kazimirowskiego, oraz lamp wewnątrz zabudowań Okręgu Naukowego Warszawskiego. Szkoły Sztuk Pięknych i Obserwatoryum Astronomicznego.

Cena dostarczać się mającego oleju ustanawia się na rsr. 3 kop. 67½ za wiadro dobrze rafinowanego oleju. Vadium do tej licytacyi złożone być ma w kwocie rs. 60, deklaracye zaś pisane być winny na papierze stemplowym ceny kopiejek 7½ w formie przepisami wskazanej, a podane w nich ceny wypisać należy liczbami i literami. Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Wydziale Administracyjnym Rachunkowym w biurze Zarządu.

Warszawa dnia 29 Grud. (10 Stycznia) 1859/60 roku.
z upoważnienia Kuratora,
Naczelnik Wydziału *M. Vidal*.
Naczelnik Stołu, *D. Puchalski*.

Naczelnik Powiatu Kieleckiego.

Podaje do powszechnej wiadomości że z mocy reskryptu Rządu Gubernialnego z dnia 1 (13) Grudnia 1859 r. Nr. 79,527 dnia 25 stycznia (6 lutego) r. b. w biurze Naczelnika Powiatu Kieleckiego od godziny 12-ej w południe odbywać się będzie głośna in minus licytacya, na entrepryzę przebrukowania części ulicy Dużej v. Krakowskiej i Małej v. Zamkowej, oraz na reperacyą bruków na placu Panny Maryi i na konserwacyą adamizacyi w ulicach Przedmieście Staro-Warszawskie i Borzęckiej w mieście Kielcach a to od summy rs. 1068 kop. 73 anszlagiem przez Kommissyą Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 13 (25) listopada 1859 roku Nr. 23,911/47,563 zatwierdzonym, objętej:

Każdy zatem chęć licytowania mający przy dołączeniu kwitu na złożone w którejkolwiek klassie Skarbowej lub w gotowiźnie vadium rsr. 107, w terminie i miejscu powyższym stawić się zechce, gdzie równie o warunkach obok przejrzenia anszlagu każdego czasu w godzinach służbowych poinformowanym zostanie.

Kielce, dnia 23 Grudnia (4 Stycznia) 1859/60 r.
Tański.

Naczelnik Powiatu Lubelskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na d. 19 (31) Stycznia 1860 r. o godzinie 10 przed południem jako w drugim terminie w biurze Naczelnika Powiatu Lubelskiego odbywać się będzie publiczna licytacya głośna in minus na entrepryzę restauracyi kościoła parafialnego w mieście Bychawie, poczynając od summy anszlagowej przez Kommissyę Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych zatwierdzonej rsr. 4208 k. 6, mający przeto chęć podjęcia się tej entrepryzy może się zgłosić w dniu i do miejsca oznaczonego powyżej ze złożeniem vadium 1/10 części summy anszlagowej wyrównywającej rs. 421.

Warunki licytacyjne, oraz plany i anszlagi w każdym czasie wyjąwszy dni świątecznych i w godzinach biurowych mogą być przejrzane w biurze Powiatu Lubelskiego.

Lublin, dnia 19 (31) Grudnia 1859 r.
w z. J. *Machnicki*, Pom.

Propinacya do wydzierżawienia.

We wsi Glinowiecku Powiecie Przasnyskim Gubernii Płockiej przy fabryce i rafineryi cukru jest do wypuszczenia w kilkoletnią dzierżawę propinacya i browar piwny. Bliższa wiadomość w Redakcyi Kroniki ulica Miodowa w zakładzie Litograficznym Pecq et Comp. i na miejscu u właściciela. Stacya Pocztowa Raciąż.

Ogłoszenia od Instytutów.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Sieradzkiego.

Zawiadamia, że z powodu nieprzewidzianych wypadków, któreby wpłynąć mogły niekorzystnie na powodzenie balu na dzień 15 Stycznia r. b. na korzyść Szpitala św. Józefa w Sieradzu ogłoszonego, zmuszona jest bal wspomniony odwołać na dzień 5ty Lutego r. b.

Opiekun prezydujący, *Murzynowski*.
Sekretarz, *Błeszyński*.

Ogłoszenia prawne.

Komornik przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż **nieruchomość** miejska w Warszawie, przy ulicy Smoczej pod Nrem 2498 stojąca, z wyłączeniem ogrodu, na rok jeden, zaczynając od dnia 20 marca (1 kwietnia) 1860 roku, przez publiczną licytacyę, na gruncie tej nieruchomości, w dniu 18 (30) stycznia 1860 r. o godzinie 10-tej z rana, przed podpisanym komornikiem odbyć się mającą, zaczynając od summy rsr. 450, wydzierżawioną zostanie. Vadium ustanawia się na rsr. 150; bliższe warunki w kancellaryi podpisanego komornika w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nrem 548, przejrzane być mogą.—

Szadkowski komornik.

Aktem urzędowym sporządzonym przed Rejentem W. Przysieckim, przez współsukcessorów umocniony zostałem do odbioru wszelkich **długów** zaciągniętych w Handlu Win i Korzeni brata mojego ś. p. Tytusa Kryszki. Wzywam przeto najuprzejmiej wszystkich, kogo to dotyczeć może, aby jak najspieszniej z należnościami od nich przypadającemi, do mnie zgłaszać się raczyli; z przykrością bowiem przyszłoby mi udać się do kroków Sądowych.

Romuald Kryszka.
pod Nr. 43, w Starem-Mieście, w Handlu Win i Korzeni.

Ogłoszenia od zakładów handlowych, fabrycznych, rękodzielniczych i t. p.

NARZĘDZIA CHIRURGICZNE.

Sztuczce kieszonkowe podług **Charriera, Luera** i innych, Sondy i Katetery, apparaciki do wydobywania obcych ciał, Cążki do operacyi kamienia; **Oftalmoscopy, Próby do dochodzenia uryny**, i wiele innych, podług szczegółowego cennika.

J. Pik O. M. W. ulica Miodowa Nro 497.

ZAKŁAD
ROLNICZO - PRZEMYSŁOWO - LEŚNY
Ostrowski i Spółka

Ulica Rymarska Nr. 742 wprost Komissyi Skarbu.

Ma honor zawiadomić, iż przyjmuje obstalunki na **Żniwiarki** dwóch systemów, wykonane w fabryce H. Cegielskiego w Poznaniu, jakiemi są:

1) Żniwiarka **Hussey'a**, poprawiona przez **Garreta i Dray'a**, odznaczająca się doskonałém cięciem, zwięzłą i mocną budową, wymaga odkładacza, który siedząc na krześle, dość wygodnie robotę swoją odbywa, do pociągu potrzebuje 4 koni i waży około 1200 funtów. Cena jej rub. sr. 235.

2) Żniwiarka **Burgessa i Kaja**, odkłada za pomocą 3ch walcy, obwiedzionych skośnie pierścieniami. Za obrotem tych walcy, pokosy staczają się dość regularnie ku prawemu bokowi machiny; wymaga 4ch koni, waży około 1580 funtów. Cena jej rs. 300.

Obstalunki na powyższe machiny, wcześnie dane być winny, aby Zakład był w możności dostarczenia ich do miejsca przeznaczenia w właściwym czasie.

Zarządzający *Warszawskim Kantorem Transportowym*, Najwyżej zatwierdzonego, Rossyjskiego Towarzystwa Ubezpieczenia, i transportowania Ładunków, mają zaszczyt donieść szanownej Publiczności, iż na zasadzie Ustawy Najwyżej zatwierdzonej, przyjmują wszelkie transporta i ładunki, jako to: towary, machiny, meble, powozy, lustra i t. p. do odesłania do wszystkich miejsc Cesarstwa i Królestwa, po cenach stałych, nader umiarkowanych, uskuteczniając zarazem, na żądanie wszelkie opakowanie, (emballage). Starając się ciągle zadowolić Interessentów, przez tanią, szybką i akuratną dostawę, mamy nadzieję, że szanowna Publiczność, i nadal z tych usług korzystać zechce. Listowne zlecenia punktualnie załatwione bywają.— Kantor ten mieści się przy ulicy Nalewki w domu Feinkinda Nr. 2257 lit. a i b.

Marcelli Feigenblatt et Comp:

ZNANY OD LAT KILKUNASTU PŁYN, na zawsze wygubiający nagniotki, bez użycia ostrych narzędzi, jest do nabycia każdego czasu w Składzie Rozmaitości **Piotra Dąbrowskiego**, na Krakowskiem Przedmieściu, Nro 385, obok Kościoła księży Karmelitów.— Numer 2-gi **Płynu** leczy nader skutecznie wszelkie odziębienia, oraz guzy znajdujące się przy małym i dużym palcu.

Ogłoszenia księgarskie, artystyczne i t. p.

Nakładem księgarni S. H. Merzbacha.
ulica Miodowa Nr. 486a.

Wyszedł XI zeszyt Księgi Świata, i zawiera: Plac Zgody w Paryżu (z ryciną na stali); Niektóre rysy charakteru Chińczyków i ich zwyczajów; Upsal (z niedrukowanych rękopismów Albertrandego); Sztockholm; Jan Krystyjan Oerstedt (z drzeworytem); John Bright (z drzeworytem); Kobieta-Doktor, przez J. Janiszewskiego; Podróż po Grecyi; Wiewiórka (Plotus Anhingu) (z ryciną kolorowaną); Kwiaty Cebulowe; Podróż do Włoch i na wyspę Maltę przez Stolnika P. A. Tołstoja w 1697 i 1698 Tugi w Indjach przez Edw. Sulickiego; Wnętrze Kollegium Jagiellońskiego, dzisiejszej Biblioteki Uniwersytetu Krakowskiego (z drzeworytem). Dla pierwszych 800 prenumeratorów dodane są do tego zeszytu: Rycina Mód i wzory haftu z opisaniem. Zeszyt następny wkrótce wyjdzie.

Nakładem składu nut muzycznych **Gustawa Sennewalda**, przy ulicy Miodowej Nr 2 (481), wyszedł w Lipsku śpiew p. t. **„Ona się śmiała"**, wiersz Władysł. Bogusławskiego, muzyka Wilhelma Troschel. Egzemplarzy nabyć można we wszystkich składach nut muzycznych w Warszawie jako też i na prowincyi. Cena egz. kop. 60.

W KANTORZE GŁÓWNYM KRONIKI
Wiadomości Krajowych i Zagranicznych
Ulica Miodowa Nro 482.

Złożone są na sprzedaż za cenę bardzo umiarkowaną następujące książki używane wprawdzie ale jeszcze bardzo dobrze zakonserwowane.

Manuel des demoiselles ou arts et méfiers qui leuz conviennent, et dont elles peuvent s'occuper avec agrément. Par M. Celnart, cinquiéme édition, revue augmentée et ornée de planches.

Nouveau dictionnaire de poche français, italiez et italien-francais (edition stéréotype).

A. Dictionary of the englisch end german languages in tuo parts. by C. Will.

Napoleon Landais petit dictionnaire des dictionnaires francais nouvelle edition.

Schul und Rese Tascheu Worterbuch der englischen und deutschen Sprache.

Dictionnaire universel des synonymes de la langue francaise nouvelle edition, 2 volumes:

Dictionnaire portatif de commerce 2 volumes.

Critical pronouncing dictionary and expositor of the english language, by John Walker.

Cours théorique et practique de langue française, par M. P. Poitevin.

Nowy Testament przez X. Jakuba Wujka na polski język przełożony.

Exercices de longue françaises par P. A. Lemare.

Memoires sur la restauration par Me. la duchesse d'Abrantes 7 volumes.

Oevres de George Sand 2 grands volumes.

Bürgers sämmtliche Werke in einem Bande.

Ludwig Tiecks sämmtliche Werke 2 Bande.

Sâmmtliche poetischo Werke von Johann Heinrich **Voss** in einem Band.

Pertraits et histoire des hommes utiles hommes et femmes publiés par la societé Moutyon et Franklin.

Dictionnaire de l'academie françaises cinquième edition en deux volumes.

Ouvres complètes de Molière en VI volumes avec des commentaires historiques et littéraires et précédées du tableau des moeurs du XVII siecle.

Standbuch der Land-Bau-Kunst von D. Gilly (Funfte Auflage).

Molé franzosisch-deutsches und deutsch franzoesisches Worterbuch.

O Nawozach. napisał Stazzi Radca Stanu dyrektor towarzystwa rolniczego w Bawaryi, z pięcioma kamieniociskami (według bitego wydania).

Histoire de la guerrè d'Espagne et de Portugal scus Napoleon par le général Foy 4 volumes.

Quinze ans de voyages autour du monde par le capitaine Gabriel Lafond 2 volumes.

Leçons françaises de litterature et de morale par Mme Noel et de la place 21 edition.

Remeil des discours prononcés au parlament d'Angleterre par George Canning 2 volumes.

Grammaire des grammaires par Girault-Duvivier nouvelle édition.

Letres sur l'histoire de France par Augustin Thierry 5 édition.

Potrzeba zatrudnienia.

Z Obywateli Ziemskich znacznych Dóbr w Królestwie Polskiem, życzący sobie mieć **Pomocnika** czyli **Poradnika** dla nabycia gruntownych wiadomości *teoryczno-praktycznych w gospodarstwie wiejskiem*, aby to było *systematyczne, postępowo korzystne* (mianowicie jak chować Inwentarze domowe, od wszelkich chorób zabezpieczać i z takowych, stosownie do miejscowości osiągać najpierwsze i najwyższe korzyści. — Jak stawiać budowle wygodne, trwałe, niezbyt drogie i od wszelkiego ognia bezpieczne. — Jak najtańszym sposobem narzędzia rolnicze najpotrzebniejsze robić w miejscu. — Jak najlepsze słody a z nich smaczne i trwałe piwo, w browarze, a najwyższy wydatek spirytusu z czystego surowcu w gorzelni otrzymać miejscowemi ludźmi, naostatek: Jak urządzić lasy, pszczolnictwo, rybołóstwo i cukrownictwo, aby z tych wszystkich, bez wielkich nakładów, mieć najpewniejsze stałe korzyści) dla bliższego porozumienia się w tym względzie z osobą rekomendującą się i deklarującą to wszystko do skutku doprowadzić jak dla siebie samego, mającą za sobą rękojmię, raczy odezwę swą nadesłać franco do Technika A. C. w mieszkaniu J. Baranowskiego pod Nrem 2382 w Warszawie. (1)

Czyjem by życzeniem było mieć **MUZYKĘ** na Tańcujące Wieczory, czy to w większym komplecie, czy mniejszym, lub też Skrzypce i Fortepjan, raczy się zgłosić pod Nr 94, przy ulicy Piwnej, w domu P. Dąbrowskiego, a za dobroć tejże Muzyki zaręcza,

Antoni Jacobi.

Młody człowiek posiadający stosowne dowody kwalifikacyi, pragnie udzielać jednę lub parę godzin dziennie, lekcye matematyki, nauk przyrodzonych, języków, kalligrafii i t. p. bądź uczniom szkół rządowych, lub też życzącym usposobić się w celu wejścia do takowych. Adres swój można złożyć lub powziąść wiadomość w Kantorze Głównym Kroniki przy ulicy Miodowej, gdzie Zakład artystyczno-litograficzny p. Pecq et Comp.

Rajczak Muzykus, mieszka przy ulicy Elektoralnej, w domu P. Bergsohna, Nr. 795; jeżeli więc będzie komu potrzeba **Muzyki**, Skrzypce z Fortepjanem, lub też Orkiestry na czas karnawałowy, można jej dostać w każdym czasie.

Uwiadomienia.

Przy ulicy Muranów pod Nrem 2191*a*, jest **Dystylarnia** z składami, pomieszkaniem, stajnią, wozownią, drwalnią, w każdym czasie do najęcia; jakoteż SKLEP, trzy pokoje, kuchnia, góra, piwnica, drwalnia, od Śgo Jana do najęcia. Wiadomość u rządcy na miejscu.

W Hotelu Wileńskim Nro 570 na Tłómackiem jest do wynajęcia każdego czasu **Piwnica** sklepiona z czterema przedziałami obszerna, sucha, widna za rsr. 60 rocznie, bliższa wiadomość u rządcy tegoż Hotelu (1)

Rzeczy Zagubione.

Nagrody rs. 100.

W pierwszych dniach Stycznia, zgubiono niewiadomym sposobem przez wysunięcie się z pudełka, idąc ulicami Freta, przechodząc dom Elerta, Długą, około kościoła Paulińskiego, a wracając Śto-Jerską **Kolczyki brylantowe**, z bandalokami, łebki o jednym kamieniu z listkami, bandalok w kształcie gruszki. Ktoby miał o nich jaką wiadomość, da znać do Handlu K. Magnus; na placu Krasińskich. Uprasza się panów Jubilerów, aby zwrócili uwagę na powyższe przedmioty.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIĖJ.
1 (13) Stycznia 1859/60 r.

			żądano		płacono	
Monety.			Rs.	kop.	Rs.	kop.
Pół-imperyały Rossyjskie.			—	—	5	55
Dukaty Hollenr. nowe ważne			—	—	—	—
Papiery.						
Obl. Skarb. za 100 rsr. (op. kup.)			92	11	—	—
Bilety Skarbu królestwa Polskiego			—	—	—	—
Listy Zastawne białe III Okresu (prócz kuponu). . za 15 rsr.			14	86	14	83
Obligacye Cząstkowe za 500 zł.			—	—	—	—
(oprócz kuponu)			—	—	—	—
Cert. Banku:						
„ na Obl. Cz. lit. A. na 300 zł.			—	—	—	—
„ lit. B. na 200 zł. bez procent.			—	—	—	—
„ „ procentowe			—	—	—	—
Dowody K. C. Likwid. na 100 zł.			—	—	—	—
Nowa Ross. pożyczk z roku 1854			—	—	—	—
oprócz kuponu			—	—	—	—
z roku 1855			—	—	—	—
Wexle.						
Berlin	100 Tal.	2 M.	102	60	—	—
„	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk	100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
„	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg . .	300 BMk.	2 M.	154	20	—	—
Londyn . .	1 Ft. St.	3 M.	6	78	—	—
Moskwa . .	100 Rsr.	1 M.	99	50	—	—
Petersburg . .	100 Rsr.	1 M.	99	75	—	—
„	100 Rsr.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . . .	300 Fran.	2 M.	81	30	—	—
„	300 Fran.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń. . .	150 Zł. R.	2 M.	80	55	—	—
Wrocław . .	100 Talar.	2 M.	—	—	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obl. Skarb. Rs. 1 kop. $14\frac{4}{9}$
od Listów Zastawnych kop. $3\frac{1}{2}$
od nowej Rossyjskiej Pożyczki Rs. — kop —

GIEŁDA KRAKOWSKA, 10 stycznia.

Banknoty polskie za 100 złr. now. żądają złp. 365 płacą 359; Ruble obrączkowe agio żądają 10 płacą 8; Półimperyały rossyjskie żądają złr. 10—27 płacą 10—7; Listy zastawne polskie z kuponami żąd. złp. 99 pł. $98\frac{1}{4}$

KURS GIEŁD ZAGRANICZNYCH.

		żąd	dają
Berlin 12 Stycznia 1860 r.		talarów pr:	
5-ta Serya Stieglitza	za rs. 100	—	$95\frac{1}{8}$
6-ta Serya Stieglitza	„ „ 100	—	$105\frac{1}{4}$
Polskie Obligacye Skarbowe	„ „ 100	—	$82\frac{1}{2}$
„ Listy Zastawne	„ „ 90	—	$86\frac{1}{2}$
„ Bilety Bankowe	„ „ 90	—	$87\frac{1}{4}$
Wexle.			
Na Warsza. z terminem krótkim	za rs. 90	—	$87\frac{1}{4}$
„ Petersburg „ 3 tygod.	„ „ 100	—	$97\frac{1}{2}$
„ Londyn „ 3 mies.	„ 1 f. st.	—	$6.17\frac{1}{8}$
„ Paryż „ 2 „	„ 300 fr.	—	$78\frac{7}{12}$
„ Hamburg „ 2 „	„ 200 mre	—	$149\frac{1}{4}$
„ Wiedeń „ 2 „	„ 150 złr.	—	$77\frac{1}{8}$
Wiedeń.		zł. reńs:	
Wexel na Londyn.	za 10 f. st.	—	127 25
Akcye Kredyttu Ruchomego	„ 200 zł.r.	—	201 10
Paryż.		franków	
3% Renta	za 100 fr.	—	— —
Kredyt Ruchomy	„ 1,000 fr.	—	— —

Żyto w Berlinie na dostawę w miejscu $48\frac{3}{4}$ talarów, na wiosenną dostawę $46\frac{1}{2}$ za winspel.

w Drukarni J. Jaworskiego.—Wolno drukować. — Warszawa dnia 2 (14) Stycznia 1860 r. — Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański*.